

90 lat od ukończenia budowy naszej świątyni

Świątynia jest znakiem Boga i miejscem szczególnego spotkania z Nim. To tutaj Pan udziela nam swoich darów, wysłuchuje modlitw, obdarza miłosierdziem, daje Pokarm na życie wieczne. Kościół nie jest zwyczajnym miejscem zgromadzeń, to miejsce na wskroś niezwykle – to przybytek Boga z ludźmi, dom Tego, który tak bardzo nas umiłował, przypomina nam Niebieską Ojczyznę, do której zdążamy, gdzie On „otrze z oczu wszelką łzę” (Ap 21, 4).

W ostatnią niedzielę października obchodzimy uroczystość rocznicy poświęcenia kościoła parafialnego. W tym dniu wspomina się konsekrację oraz poleca się Panu Bogu zmarłych fundatorów, dobrodziejów, budowniczych kościoła, jego duszpasterzy oraz pracowników. Przez poświęcenie i namaszczenie świątyni staje się budynkiem przeznaczonym do wyłącznej służby Bożej. Odtąd nie może ona służyć żadnym świeckim celom.

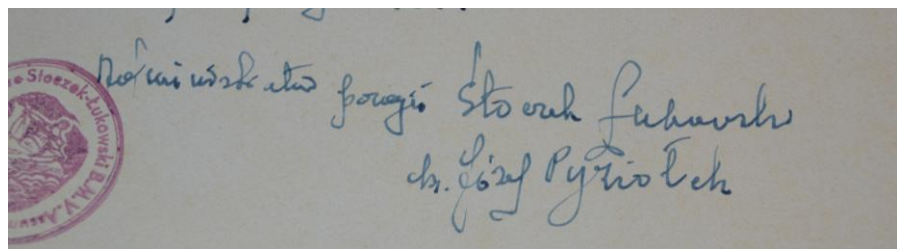
Dzień ten jest naszym dziękczynieniem Bogu za to, że mamy kościół – tę „arkę przymierza”, stały symbol Jego zbawczej obecności wśród nas.

Przy tej okazji warto przypomnieć kilka ciekawostek z historii naszej parafii. Została ona erygowana 2 lipca 1472 r. przez biskupa poznańskiego Andrzeja. W aktach znajduje się kopia erekcji parafii z dnia 23 sierpnia 1623 r. wydana przez Konsystorz Warszawski. Obecny kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wybudowany został w stylu neogotyckim według projektu Zygmunta Zdańskiego lub jak podają inne źródła J. Piusa Dziekońskiego. Budowę rozpoczął w 1909 r. ks. Michał Dąbrowski, a dokończył w 1923r. ks. Apolinary Rybiński. Świątynia została konsekrowana przez biskupa Henryka Przeździeckiego, ordynariusza Diecezji Siedleckiej, czyli Podlaskiej 17 czerwca 1934 r.

Długość naszego pięknego kościoła wynosi 60 m.; szerokość w krzyżu 35 m., a pozostałe szerokości obydwu naw 21m., wysokość od posadzki do sklepienia wynosi 18 m., a wysokość od ziemi do szczytu wieży na froncie kościoła 63m.

W Księdze wieczystej odnotowano doniosłe wydarzenie, które miało miejsce 9 listopada 1965 r. Tego dnia parafia Stoczek Łukowski oddała się Najświętszej Marii Pannie w niewolę o wolność Kościoła. Dla upamiętnienia tej wzniosłej chwili i w hołdzie Matce Kościoła Królowej Polski i Patronce parafii swojej parafianie stoczkowscy PRZYRZEKLI:

1. Codziennie wieczorem odmawiać wspólnie pacierz.
2. Gorliwiej niż dotychczas uczęszczać w niedziele i święta na Mszę Świętą i nie opuszczać w te dni Mszy Świętej bez ważnej przyczyny.
3. Żyć w rodzinach i sąsiedztwach zgodnie i chętnie urazy przebaczać.



4. W ciągu 5 lat najbliższych obejść pierwsze piątki miesiąca i to wszyscy: kobiety, mężczyźni, młodzież i dzieci.
5. Postanowili usunąć alkohol podczas przyjęć z racji pogrzebów, przy wieczornych śpiewach nad umarłymi oraz na obiadach po pogrzebie.

Nasuwa się pytanie: Jak my parafianie stoczkowscy zrealizowaliśmy postanowienia złożone w hołdzie nie byle komu, ale Matce Bożej?! Czy pamiętamy o codziennej modlitwie, o niedzielnej Mszy Świętej, o zgodzie i przebaczeniu w rodzinach i sąsiedztwie, o pierwszych piątkach i o zaprzestaniu picia alkoholu podczas przyjęć pogrzebowych? Niech każdy z nas odpowie sobie na to pytanie. My wiemy najlepiej jak jest. Matka Boża cieszy się z naszych postanowień i ofiar, obyśmy potrafili z gorliwością zatroszczyć się o piękny kształt naszej parafii. Zarówno o wygląd zewnętrzny naszej świątyni jak i o to, co duchowe, wewnętrzne. Jesteśmy przecież żywymi kamieniami w Kościele - Świątynią Boga, gdyż mieszka w nas Duch Święty. Niech modlitwa psalmisty stanie się również naszą: „*Jak mile są przybytki Twoje, Panie Zastępów! Dusza moja pragnie i tęskni do przedsieni Pańskich(...) Zaiste jeden dzień w przybytkach Twoich lepszy jest niż innych tysiące*” (Ps 84, 2-3. 11). Jak cenna powinna być dla nas każda chwila spędzona w tym miejscu, w którym w sposób rzeczywisty obecny jest Bóg – Bóg prawdziwy, Pan Wszchemogący! Do bł. Aleksandry Marii da Costy Pan Jezus skierował następujące słowa: „*Dotrzymuj Mi towarzystwa w Najświętszym Sakramencie. Pozostaję w tabernakulum w dzień i w nocy, czekając, by obdarzyć miłością i łaską wszystkich tych, którzy Mnie odwiedzą*”. Wsłuchajmy się w głos Chrystusa i z miłością odpowiedzmy na Jego prośbę...

Agnieszka Basek